

GÓRNOŚLAZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLAZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA
oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetry kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA
znajduje się w Katowicach, Rynek 12.

Nr. 80

Katowice, sobota 6-go kwietnia 1929.

Rok 28

Zjazd nauczycieli szkół wyższych.

Warszawa. (PAT.) W dniu 4 kwietnia rozpoczął tu obrady walny zjazd Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Po nabożeństwie w katedrze św. Jana, odprawionem przez J. E. ks. kardynała Kakowskiego, do auli uniwersytetu warszawskiego przybyli delegaci kół towarzystwa w liczbie około 250 osób, przedstawiciele rządu i ministrem Świtalskim oraz Prezydent Rzplitej wraz ze świtą. Po zagajeniu obrad zabrał głos minister W. R. i O. P. Wygłosił on przemówienie programowe, w którym obszernie omówił motywy wydania rozporządzenia o zmianie w planach godzin szkolnych. Po przemówieniu ministra wygłoszono szereg referatów.

Katastrofa samolotu na Śląsku.

Z Pszczyny donoszą, że samolot pasażerski Sp. „Lot“, lecący z Krakowa do Katowic, zmuszony był z powodu silnego wiatru i mgły lądować na polach gminy Krasowy, w pow. pszczyńskim, przyczem zламаł połowę śmigła. Pilot Antoni Stawiec, technik oraz jeden pasażer wyszli bez szwanku z tej przygody.

Na drugi dzień po zmontowaniu o godzinie 9 samolot ponownie wystartował, spadł jednak z wysokości około 10 metrów i został znacznie uszkodzony. Samolot pozostał na miejscu do chwili przybycia komisji.

Początek kampanii wyborczej w Anglii.

London. (PAT.) W przyszłym tygodniu rozpocznie się kampania przedwyborcza. Mówcy wszystkich 3-ch stronnictw politycznych występować będą na zebraniach przedwyborczych we wszystkich okręgach wyborczych w Anglii, Walii, Szkocji i Irlandji Północnej. W przyszłym tygodniu przemówienia przedwyborcze wygłosi 17 przywódców politycznych. Przemówienia wygłaszać będą również ministrowie. W jednym dniu spodziewanych jest 8 przemówień członków obecnego rządu.

Znaczenie spotkania we Florencji.

Wiedeń. (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu, że konferencja między Chamberlainem a Mussolinim we Florencji, zdaniem londyńskich kół dyplomatycznych, jest największym sukcesem Chamberlaina od czasu Locarna. Według sprawozdań angielskich, udało się Chamberlainowi ożywić rokowania włosko-angielskie, które od dłuższego czasu utknęły. Ponadto osiągnął zasadnicze porozumienie w tym kierunku, że Anglia i Włochy będą dążyły do opróżnienia Nadrenji dopiero po zawarciu nowego układu reparycyjnego z Niemcami. Mussolini miał dać angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych uspokajające zapewnienia co do układu, zawartego w Tiranie.

Pogrzeb ambasadora.

Paryż. (PAT.) We czwartek odbył się tu pogrzeb ambasadora amerykańskiego Herricka. Na pogrzebie przemawiali: premier Poincare i były głównodowodzący armią amerykańską w czasie wojny światowej, generał Pershing.

Premier Bartel wyzdrowiał.

Warszawa. (PAT.) Prezes rady ministrów, prof. Bartel, powrócił do zdrowia i przyjął w prezydium rady ministrów ministra pracy i opieki społecznej Jurkiewicza i kierownika ministerstwa skarbu Grodyńskiego. O godzinie 1 udał się p. premier do Inspek-

toratu sił zbrojnych, gdzie odbył dwugodzinną konferencję z marszałkiem Piłsudskim, wieczorem zaś został przyjęty przez prez. Mościckiego.

Wbrew uparciu obiegającym pogłoskom postanowienia co do zmiany rządu dotychczas nie zapadły.

Tajemnicze zejście na granicy polsko-rosyjskiej.

Warszawa. (PAT.) W Baranowiczach miało miejsce następujące zejście.

W dniu 2 kwietnia rb. zatrzymał się w Baranowiczach urzędnik przedstawicielstwa handlowego Rosji w Berlinie, p. Apanasewicz z żoną i udał się do wsi Mała Kołpienica do swego brata. Stamtąd Apanasewicz przybył na posterunek policyjny we wsi Szolowicz, gdzie złożył meldunek o rzekomym szykującym się na niego zamachu. Ponieważ Apanasewicz zamierzał jechać zaraz dalej do Baranowicz, komendant posterunku policyjnego w Szolowiczach przyjął meldunek i powiadomił o tem władze policyjne w Baranowiczach.

Apanasewicz w towarzystwie posterunkowego, przydzielonego mu na własne żądanie, udał się do Baranowicz, gdzie o godz. 19 zgłosił się na posterunek kolejowy. Apanasewicz, legitymując się służbowym paszportem sowieckim, zaopatrzoną w służbową wizę polską, zakomunikował swe przypuszczenie, iż szykuje się na niego zamach i prosił o ochronę policyjną. Gdy zastępca starosty w Baranowiczach zaproponował Apanasewiczowi, aby udał się do hotelu i przenocował, zapewniając przytem, że ochrona policyjna zostanie mu przydzielona. Apanasewicz poprosił o zezwolenie pozostania przez noc na posterunku policyjnym, gdzie czuje się bezpieczny. Powyższą

prośbę Apanasewicz wystosował równocześnie na piśmie do starostwa.

Wobec powyższego Apanasewiczowi zezwolono ulokować się na posterunku, gdzie spokojnie spędził noc.

Dnia 3 kwietnia o godz. 9 rano na dworzec przybył referent bezpieczeństwa Kucharkowski, komendant policji nadkomisarz Szpeła i lekarz powiatowy, by ułatwić Apanasewiczowi wyjazd do Rosji i, jeśliby tego żądał, użyć mu w dalszym ciągu eskorty policyjnej. Lekarz powiatowy po kilkunastuminutowej rozmowie z Apanasewiczem wyszedł z komendantem posterunku do pokoju służbowego komendanta, by napisać swoje orzeczenie lekarskie. W pokoju, w którym ulokował się Apanasewicz z żoną zostali Kucharkowski i dyżurny posterunku. Gdy Kucharkowski podszedł do telefonu i podniósł słuchawkę, Apanasewicz nagle wyjął rewolwer i odłóżł 3 strzały, raniąc w głowę Kucharkowskiego, posterunkowego i trzecim strzałem samego siebie. Posterunkowy zmarł.

Star Kucharkowskiego jest bardzo ciężki, gdyż kula pozostała w głowie. Rana Apanasewicza okazała się lekka i życiu Apanasewicza nie grozi żadne niebezpieczeństwo. W sprawie tej energiczne śledztwo prowadzi prokurator sądu okręgowego w Nowogrodzku.

Czerwcowe sesje Rady Ligi narodów.

Genewa. (PAT.) Na skutek żądania Chamberlaina termin następnej sesji Rady Ligi przesunięty został z 3-go na 10-go czerwca. Żądanie Chamberlaina pozostaje prawdopodobnie w związku z wyborami w Anglii w maju i wynikającą stąd niemożnością wzięcia udziału w obradach genewskich w okresie przejściowym po wyborach parlamentarnych tymbardeż, że zgodnie z postanowieniami marcowej sesji Rady na 4 dni przed zwołaniem sesji obradować będzie komitet Rady

nad raportem komitetu Trzech, powołanego dla zbadania kanadyjskiej i niemieckiej propozycji w sprawie zmian w dotychczasowej procedurze mniejszościowej. W skład tego komitetu poza Adatim i Quinones de Leonem wchodzi, jak wiadomo — Chamberlain. Komitet ten ma podobno zebrać się w ciągu kwietnia w Londynie dla opracowania raportu oraz wniosków w tej mierze, w celu przedłożenia komitetowi Rady, który z kolei przedłoży je czerwcowej Radzie Ligi.

Znowu zima.

Paryż. (Tel. wł.) Ze wszystkich okolic Paryża donoszą o silnych śniegach. W wielu miejscowościach padał grad, który wyrządził w polach znaczne szkody. Temperatura spadła do 10 stopni mrozu.

Bukareszt. (PAT.) W Bukareszcie i całym kraju spadł śnieg. W górach pokrywa śnieżna dochodzi do grubości pół metra. Na Dunaju i Dniestrze poziom wody podniósł się znacznie i groźba powodzi wzrosła.

Warszawa. (PAT.) W ciągu ubiegłej doby nastąpiło znaczne obni-

żenie temperatury przy silnych opadach śnieżnych w niektórych okolicach Polski. Z Wilna donoszą, że południowe okręgi nawiedziła zamieć śnieżna przy temperaturze minus 3 stopnie. Wskutek zamieci na linii Brześć - Pińsk pociągi kursowały z pługami odśnieżnymi. W dyrekcji gdańskiej zanotowano miejscami temperaturę od — 6 do — 8 stopni. W dyrekcji lwowskiej na linii Tarnopol - Zbaraż utknął w śniegu pociąg towarowy.

Naprawiona krzywda.

Jak już donosiliśmy, parlament francuski przyjął na ostatnich posiedzeniach przed świętami projekty rządowe, dotyczące zakonów i zwrotu skonfiskowanych majątków kościelnych. Tym sposobem naprawiona została choć w części krzywda, wyrządzona katolicyzmowi po roku 1900.

Po dłuższych targach i atakach ze strony partji radykalnych pozwolono na powrót dziewięciu zakonom, dano im prawo otwierania na ziemi francuskiej klasztorów i utrzymywania nowicjatów, do których wolno przyjmować także obywateli innych państw. Nad każdym z zakonów głosowano oddzielnie. Wnioski rządowe przechodziły znaczną większością głosów.

Uchwała parlamentu francuskiego wywołała niewątpliwie w całym świecie katolickim wielkie zadowolenie. Chociaż bowiem nie zniesiono przez to wszystkich ograniczeń przeciwko religji i zasada świeckiego podłoża dla życia publicznego, zwłaszcza dla wychowania młodzieży, obowiązuje nadal, to jednak uchwała ta dowodzi, że w umysłowości francuskiej dokonuje się znamienity zwrot. Nietylko bowiem Francja nawraca z drogi, na którą ją chciał wpędzić wszechpotężny dotychczas prąd masonski i liberalny, ale nawet stara się choć w pewnym stopniu naprawić krzywdy, wyrządzone Kościołowi.

Trudno jest w tej chwili wytłumaczyć, co wpłynęło na tę zmianę nastrojów. Śledząc jednak z uwagą rozwój stosunków, można z pewnem prawdopodobieństwem twierdzić, że ewolucja w pojęciach Francuzów dokonywać się zaczęła już podczas wielkiej wojny. Ci, którzy zaciekle walczyli przeciwko Kościołowi, spostrzegli ze zdziwieniem, że zakonnicy, których potępiano, których z ojczystej ziemi wypędzono, stanęli w szeregach armii dla obrony tej ziemi. Poświęcenie, z jakim nieśli zakonnicy pomoc pod gradem kul, zmusiła najzawziętszych wrogów Kościoła do szacunku. Niejeden z nich, widząc ofiarną postawę zakonników, musiał powstydzić się swej nie-nawiści i nabrać szacunku dla bohaterstwa, ukrytego pod skromnym habitem. Te wrażenia, odniesione w najcięższych chwilach, niewątpliwie oddziaływały na przytępienie wrogich nastrojów u znacznej liczby Francuzów.

Drugim momentem, który za pewnością przyczynił się do łagodniejszego traktowania sprawy zakonów, to wydarzenia we Włoszech i zgoda, osiągnięta po 60 latach pomiędzy Watykanem a rządem. Francuzi obawiali się, że obecnie misjonarze będą podlegali w kolonjach zamorskich raczej wpływowi włoskim, a wówczas zmalałyby w tych kolonjach wpływy francuskie. W związku z tem musiano też uznać olbrzymie zasługi misjonarzy dla szerzenia kultury francuskiej w krajach poza europejskich. Tych zasług nawet zagorzali radykałiści nie odważyli się umniejszać.

Wszystko to wpłynęło na tak gło-

boko sięgającą zmianę stosunku do zakonów, jakiej wyrazem było przyjęcie przez parlament projektu rządowego. Nie jest to zasadniczy powrót do stosunków, jakie panowały przed rozdzieleniem Kościoła od państwa. Ale

w dotychczasowym systemie nastąpił poważny wyłom, który wcześniej czy później doprowadził do przyznania religii tej roli, jaką ona musi spełniać, jeśli naród ma kroczyć na drodze zdrowego rozwoju.

Przegląd polityczny

Przesilenie w rządzie polskim.

Pogłoski o zmianach w rządzie nie ustają. Do tej chwili jednak nie nastąpiło rozstrzygnięcie pomimo, że niektóre dzienniki od szeregu dni zapowiadają codziennie, że z pewnością „dzisiaj” nastąpi zmiana gabinetu. Sam fakt zmiany rządu, a przynajmniej ustąpienia części ministrów nie ulega wątpliwości. Jak donoszą źródła zbliżone do rządu, prezes ministrów Bartel jeszcze we wtorek złożył na ręce prezydenta Rzeczypospolitej dymisję i pomimo nalegań nie chciał jej cofnąć. O przyczynach ustąpienia premiera Bartla krąży najrozmaitsze pogłoski, które są mniej lub więcej dowolnymi kombinacjami. Jednakowoż termin przyjęcia dymisji, oboja jego następcy oraz skład nowego rządu nie są dotychczas znane.

Dr. Hermes przeszkodą w rokowaniach polsko-niemieckich.

Demokratyczny „Berliner Börsen Kurier” zamieszcza artykuł poświęcony sprawie rokowań handlowych z Polską. Na wstępie autor zaznacza, że kierownik delegacji niemieckiej, były minister wyżywienia dr. Wilhelm Hermes, nie odniósł na tem stanowisku większych sukcesów niż jego poprzednik, tajny radca Lewald. Pismo wyraża zdanie, że jest to nie tyle osobista wina dra Hermesa, ile raczej winą sprzecznych interesów obu stron, a zwłaszcza, że strona Polska, zdaniem dziennika, stara się rozwiązać kwestję gospodarcze pod kątem widzenia zagadnień politycznych. Po stwierdzeniu, że zmiana na stanowisku kierownika delegacji niemieckiej mogłaby zaszkodzić ciągłości rokowań i że znalezienie następcy dr. Hermesa nie byłoby rzeczą łatwą, „Berliner Börsen Kurier” zaznacza, że w ostatnich czasach dają się słyszeć coraz częściej zastrzeżenia przeciwko dr. Hermesowi nie tylko w Polsce, ale i w Niemczech. Tłumaczy się to tem, że dr. Hermes podkreślał niejednokrotnie swe stanowisko jako przywódca związku chłopskiego i że położył niedawno bez wahania swój podpis pod wspólnym programem rolniczym wszystkich związków agrarnych, wystosowanym do rządu Rzeszy. Postulaty zawarte w memorjałach stoją na przeszkodzie za-

warcu traktatu handlowego z Polską, gdyż uwzględniają przedewszystkiem interesy kół rolniczych, co w niemieckich sferach przemysłowych wywołało duże niezadowolenie i przyczyniło się do podważenia zaufania tych sfer do osoby dr. Hermesa.

Coraz częściej dają się słyszeć głosy, że kierownictwo delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską winno być powierzone bardziej niezależnej osobistości, która nie byłaby mężem zaufania kół, sprzeciwiających się sfinalizowaniu rokowań. Z tych też względów musi gabinet Rzeszy, który ocenia wartość porozumienia z Polską, sumiennie rozważyć sprawę czy dalej darzyć zaufaniem dr. Hermesa, który w toku dotychczasowych rokowań odgrywał dwuznaczną rolę.

Wrażenie dymisji ks. Seipla.

Dymisja kanclerza Austrii Seipla, o której podaliśmy telegraficzną wiadomość wywołała wielkie wrażenie nie tylko w kołach społeczeństwa austriackiego, ale także w świecie dyplomatycznym. Do ostatniej chwili bowiem sfery, które uchodzą za najlepiej poinformowane nie wiedziały nic o zamiarach kanclerza, tembardziej, że bezpośrednio przed świętami, kanclerz Seipel wygłosił mowę, w której zapowiedział dalszy ciąg ostrej walki z socjalistami, oświadczając, że nie myśli odwoływać się w tym wypadku do plebisytu, ani do nowych wyborów.

Opinia publiczna jest zupełnie zdezerentowana. Jedni przypuszczają, że kanclerz Seipel powodował się względami natury wewnętrzno-politycznej i ustąpił dlatego, że doszedł do przekonania, iż wobec silnych ataków opozycji socjalistycznej i frondy we własnym obozie nie będzie mógł opłacać sytuacji. Inni szukają przyczyn na terenie zagranicznym i sądzą, że główną przyczyną dymisji były trudności w zrealizowaniu pożyczki inwestycyjnej. Nie brak też przypuszczeń, że powodem była ujawniająca się w Watykanie tendencja do usuwania duchownych katolickich z czynnego życia politycznego.

Silne wrażenie, jakie wywołała dymisja w tutejszym korpusie dyplomatycznym świadczy o tem, że nie brak tej dymisji cech politycznej sensacji europejskiej.

Tajemnicze rozmowy.

Podczas świąt Wielkanocnych bawił we Włoszech angielski minister spraw zagranicznych, Chamberlain. Zupełnie nieoczekiwanie dowiedzieliśmy się, że nastąpiło przy tej sposobności spotkanie Chamberlaina z Mussolinim we Florencji. Koła polityczne w Europie są zdziwione tem spotkaniem, gdyż nie było ono wcale zapowiadane. Nie zauważono też, by w ostatnich czasach pomiędzy Anglią a Włochami zaszły jakieś wydarzenia, które wymagałyby aż tak ważnego kroku, jak osobista rozmowa pomiędzy kierownikami polityki tych państw. Dzienniki angielskie, stojące blisko rządu, starają się spotkanie to zbagatelizować. Dają też do zrozumienia, że chodziło tylko o przeciwdziałanie ochłodzeniu się stosunków angielsko-włoskich, jakie dało się zauważyć w ostatnich czasach.

To tłumaczenie nie wydaje się jednak ściśle. Istnieją wprawdzie pewne sprawy, co do których Włochy i Anglia stoją do siebie w przeciwieństwie, przedewszystkiem dążenie Mussoliniego do panowania nad morzem Śródziemnym i do poddania Bałkanu pod wpływ włoskie. Ale dziwnem musi się wydać, że Chamberlain właśnie teraz uważał za konieczne rozmawiać z Mussolinim, gdy jego dni, jako kierownika polityki zagranicznej są policzone. Niewiadomo bowiem, jak wypadną wybory w Anglii i czy potem pozostanie on w swym stanowisku. Gdyby zaś do władzy doszła partja socjalistyczna, usposobiona wrogo do faszyzmu, to będzie ona prowadziła w stosunku do Włoch inną politykę, aniżeli obecny rząd.

W każdym razie muszą dziać się za kulisami jakieś ważne sprawy, skoro Chamberlain mimo to musiał rozmawiać z Mussolinim.

Propaganda wyborcza rządu angielskiego.

Cała Anglia gotuje się już do wyborów, których wynik będzie miał doniosłe znaczenie nie tylko dla Anglii, ale także dla całej polityki międzynarodowej. Konserwatywny rząd także nie zasypia gruszek w popiele i stara się stworzyć taki nastrój, aby widoki powodzenia dla partji konserwatywnej były jak najlepsze. Doskonałym atutem jest dla niego przedłożony co dopiero budżet. Wykazuje on poraż pierwszy nadwyżkę w wysokości około miljarда złotych. Dzienniki konserwatywne podkreślają, że dzięki polityce Baldwina położenie gospodarcze Anglii ogromnie się poprawiło, skoro budżet zamknięto nadwyżką.

Natomiast prasa opozycyjna wykazuje, że ta nadwyżka nie jest wcale zasługą rządu, lecz dziełem przypadku. Mianowicie połowę jej stanowi

nieoczekiwany wzrost podatku spadkowego, gdyż rząd miał szczęście, że w ostatnich czasach umarło wielu bogatych ludzi.

Jakkolwiek rzecz się ma, wyniki gospodarki rządu Baldwina nie są niepomysłne. Dzięki tej nadwyżce, rząd zamierza zmniejszyć podatek od herbaty i cukru, aby przez potaniecie tych produktów zjednać dla siebie szerokie masy wyborców.

Próby rozłamu w angielskiej partji socjalistycznej.

„Vorwärts” donosi z Londynu, że kongres niezależnej Partji Pracy uchwalił we wtorek rezolucję, zobowiązującą wszystkich posłów, należących do Partji Pracy, do głosowania przeciwko wszystkim wydatkom woj-skowym w parlamencie. Były minister górnictwa w gabinecie Mac Donalda, Shinwell, oświadczył, że wobec tego, że nie podda się tej rezolucji, gdyż uniemożliwiłaby ona utworzenie rządu partji pracy, nawet w razie zwycięskiego wyniku wyborów. Poseł Shinwell oświadczył, że nie uważa się za związanego tą rezolucją, ponieważ uważa, że obowiązkiem jego będzie iść za życzeniami wyborców, a nie za wskazówkami kongresu partyjnego.

„Vorwärts” podkreśla, że rezolucja ta, przeciwko której nawet radykalny zarząd niezależnej Partji Pracy zwrócił się wyraźnie, oznacza poważne zaostrożenie napięcia, istniejącego między partją pracy, a Niezależną Partją Pracy a to dlatego, że Niezależna Partja Pracy staje tu w wyraźnej sprzeczności z ogólnym programem całej partji. „Vorwärts” twierdzi, że rezolucja ta nie będzie miała żadnego znaczenia praktycznego, gdyż nawet członkowie Niezależnej Partji Pracy, zasiadający w parlamencie, przyzwyczaili się do postępowania zgodnie z hasłami ogólnej Partji Pracy, a nie wskazówkami swej własnej partji niezależnej, liczącej zaledwie 30 tys. członków.

Walka z Trockim.

Rządowi rosyjskiemu nie wystarczy wydalenie Trockiego z granic Rosji. Aby pozbyć się wszelkiego o nim wspomnienia, nakazał on niszczyć wszystko, co mogłoby go przypominać. Na rozkaz rządu szereg organizacji, których honorowym członkiem był Trocki, odebrał mu tę godność. Oprócz tego konfiskacie uległ szereg książek Trockiego, będących dawniej podstawą ewangelii partyjnej, a obecnie uznanych za odchylenie lewicowe. Milicja wobec instrukcji otrzymanych od Komisariatu Ludowego Spraw Wewnętrznych rozpoczęła konfiskowanie dzieł Trockiego po księ-garniach.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

ALEKSANDER KORNEŁ DOBROWOLSKI.

POŚCIG.

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

63) —o— (Ciąg dalszy.)
XXV.

Tymczasem we wnętrzu kopalni „Foch” dobiegała końca tragedia Czerwńskiego.

Do Barcza, idącego z gromadką gotowych na wszystko ludzi, dobiegł wywiadowca, który wyjechał był windą na górę celem zarządzania zamknięcia przejścia do kopalni „Piotr” i „Paweł”.

— Proszę pana, przed chwilą wyruszyli z kopalni „Piotr” górnicy z policjantami. Mówił inżynier, że za niecałą godzinę połączą się z nami w bocznym korytarzu.

— Dziękuję panu.

Na czele pochodu szli górnicy z lampami o silniejszym świetle, gdyż wskutek zniszczenia części przewodów elektrycznych chodnik był na pewnej przestrzeni zupełnie ciemny.

Uszli już może z kilometr, gdy naprzeciw nich zdaleka ukazało się światło i dał się słyszeć głuchy hurgot.

— Kolejka jedzie! — krzyknął inżynier Szymański.

— Proszę uważać. Wszyscy pod ścianę!

Barcz podszedł do inżyniera.

— Panie inżynierze, proszę dać sygnał do zatrzymania pociągu. Jest możliwe, że zbrodniarz przyczeplił się do tegoż wózków i próbuje w ten sposób uknąć.

Szymański wydał zarządzenie i zaraz dwaj górnicy

poczęli poruszać lampami. Kolejka zaczęła zwalniać bieg. Gdy podjechała bliżej, maszynista zatrzymał pociąg i, wychyliwszy się z małego wózka motorowego, zakrzyknął:

— Czegożście nas zatrzymali?

— Panowie przeglądają pociąg, bo szukają kogoś.

Wywiadowcy badali każdy wagonik, idąc od wózka motorowego wtył pociągu.

Gdy doszli do połowy kolejki, usłyszeli stukot, jak gdyby kto zeskoczył z wózka i biegł ciężkimi krokami w przeciwnym kierunku.

— Stój! — poczęli krzyczeć, kierując w tamtą stronę światła latarek elektrycznych. Równocześnie bez żadnej komendy zaczęli biec za postacią ludzką, która zamajaczyła w ciemności.

Teraz już wszyscy puścili się pędem za uciekającym człowiekiem. O sto kroków był zakręt i zaczynała się budowa nowego korytarza bocznego. Gdy ścigający dobiegli do tego miejsca, zatrzymali się na chwilę, nie wiedząc, w którą stronę mają się skierować. Nie tracąc jednak czasu, rozdzielili się na dwa oddziały i pobiegli dalej.

Część pościgu z Barczem i Szabelskim, która skierowała się w lewo, przebiegła zakręt, za którym już było widać światło żarówek elektrycznych. W odległości kilkunastu kroków od zakrętu posłyszeli za sobą ogłuszający huk.

— Jakie szczęście, że nabój eksplodował za późno! — krzyknął Barcz — bo inaczej zostaliby z nas strzępy.

Znow biegł przed siebie, zaskubany w tupot podszew uciekającego człowieka. Obecnie, po ostatnim wybuchu, przewody nie zostały przerwane, więc od czasu

do czasu, gdy zbrodniarz zbliżał się do jednej z lamp, rozwieszonych w pewnej odległości od siebie, cień jego przesłaniał na chwilę światło, dając ścigającym sposobność oceny odległości.

Teraz chodnik podziemny biegł w prostej linii i światelka, zwieszające się u sufitu, tworzyły zdaleka jedną jasną linię, zwyżającą się niemal w nitkę. Na samym końcu tej nitki ukazały się pod nią liczne światelka.

— Tamci zachodzą mu z tyłu! — zakrzyknął jeden z wywiadowców.

Widocznie i ścigany zauważył idącą z naprzeciwka gromadkę ludzi, bo przystanął, rozglądając się bystro dokoła. Opodał czerniał się otwór bocznego korytarza, jeszcze nie umocnionego, gdyż drewniane słupy podpierały sklepienie chodnika, który o kilkanaście metrów dalej rozwidłał się w trzech kierunkach.

Na środku rozwidlenia rysowała się czarna masa filaru węglowego, który miał być stopniowo usunięty, żeby otworzyć drogę do odgalezień. Sklepienie chodnika również nie było jeszcze dostatecznie podniesione tak, że trzeba było głowę dobrze schylać, żeby nie uderzyć o wystające głązy węglowe.

Było wprawdzie ciemno w tej części chodnika, lecz Czerwński oświetlił sobie drogę latarką elektryczną, a zbliżywszy się do filara, obejrzał go szybko ze wszystkich stron. W kilku miejscach widział otwory, wywiercone elektrycznymi świdrami, które leżały obok, porzucone chwilowo przez górników, pracujących widocznie tylko w dziennej zszycie.

Bandyta wyjął z zanadru kilka rurek z płynnym powietrzem i powsadzał szybko w otwory, zatykając je leżącą w pobliżu ziemią.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota

6

kwietnia

Św. Ksystusa, papieża i męczennika.

Św. Wilhelma, opata, około roku 1200.

Św. Prudenjusza, bisk., † 861.

SŁOW.: ŚWIĘTOBOR.

Ci, którzy cierpią wedle woli Bożej, wiernemu Stworzycielowi niech dusze swą polecają w dobrych uczynkach.

(Piotr IV. 19).

Zdania: Gdybyśmy usiłowali do- trwać w boju, jak mężni rycerze, ujrze- libyśmy zstępującą nam z nieba pomoc Bożą.

Szlachetniej jest zwyciężać nieprzyja- ciela cnotą i dobrocią, niż bronią.

Rocznice: 1361 pierwsze założe- nie akademii krakowskiej. — 1617 wy- prawa Władysława na odzyskanie tronu moskiewskiego. — 1831 powstanie Nie- męczyna i Szywnint. — 1832 zniesienie Tow. Przyjaciół Nauk przez Mikołaja I. — 1846 usamowolnienie chłopów w Ga- licji. — 1849 legion polski w bitwie pod Iłazak. — 1926 zgon ks. prob. Józefa Gregora w Tworkowie p. Raciborzem. — 1926 Lublin widownią zaburzeń. — 1927 zajęcie gmachu ambasady sowieckiej w Pekinie przez Czan-Tso-Lina.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godzinie 5.11, zachod- zi o godz. 18.23. — Księżyc wschodzi o godz. 4.25, zachodzi o godz. 14.08. — O godz. 12 słońce znajduje się na 16 stopniu 11 minut 42 sekund w znaku zwieryń- cowym Ryb; wzn. pr. 0 godz. 59 min. 41 sek.; zboczenia + 6° 22'.

Długość dnia: 13 godzin 12 minut. — Zmiany powietrza: wietrzno, zmiennie. — Jutro: ciepły deszcz, mgła.

Słowa uznania czytelników dla „Katolika“.

W zeszłym miesiącu Szan. Czytel- nicy przez nadsyłanie licznych kore- spondencji i listów ze słowami uznania dla naszej pracy dla ludu oraz przez zjednanie licznych nowych abonentów złożyli dowód, że „Katolik“ i jego roz- wój obchodzą ich niezwykle żywo.

Wszystko to jest dla nas zachętą na przyszłość do dalszej pracy dla lu- du śląskiego, którego rzecznikami je- steśmy od przeszło lat 60. Dokładac będziemy wszelkich starań, by „Kato- lik“ także w przyszłości nie odstąpił od zasad, jakie go cechują od samego jego istnienia.

W pierwszym rzędzie do pracy nad uświadomieniem ludu i do obrony jego interesów zachęcają nas owe li- sty, w których Czytelnicy bez zastrze-żeń oświadczają się za „Katolikiem“, gdyż w „Katoliku“ widzą jedyną ga- zetę, która wyraźnie jest gazetą lu- dową! Między innymi p. Józef G. z Hajduk Wielkich pisze nam:

„Dziękuję Szan. Redakcji za życze- nia z okazji uroczystości św. Józefa oraz za ogłoszenie błogosławieństwa Ojca św. Piusa XI. dla wszystkich czy- telników „Katolika“. „Katolik“ jest je- dyną gazetą na Górnym Śląsku, któ- ra może czytać wszyscy — dorośli i dzieci.

„Katolikowi“ zawdzięczamy, że nauczyliśmy się czytać i pisać po pol- sku. Zawsze wzywał rodziców i wy- chowawców, by uczyli dzieci czytać i pisać po polsku.

„Katolik“ przeszło 60 lat był na- szym przewodnikiem, wychowawcą i nauczycielem i wychował nas na do- brych katolików i polaków. Przyczyni- li się do tego w wielkiej mierze do- datki religijne, powieściowe i zawo- dowe.

Nlema na Śląsku gazety, któraby miała tyle zalet i zasług, jakie właśnie

ma „Katolik“. To też tylko „Katolika“ wszystkim polecam.

Za te i liczne inne słowa uznania serdecznie dziękujemy. Taksamo dzie- kujemy za pisywanie do „Katolika“ ko- respondencji i wiadomości. Przed- wszystkim zaś dziękujemy za zjedny- wanie nowych abonentów.

Równocześnie upraszamy o dalszą współpracę i o dalsze rozpowszechnia- nie „Katolika“ w kołach znajomych i przyjaciół. Wspólna praca dojdzie do poważnego wyniku. Jesteśmy prze- konani, że od tej pracy żaden z Czy- telników nie będzie się usuwał.

— Wolne posady w kolejnictwie. Jak donoszą dzienniki krakowskie, Dy- rekcja kolei w Krakowie przyjmie do służby 25 kandydatów z wyższym wy- kształceniem, oraz 14 kandydatów ze średnim wykształceniem (gimnazjum albo seminarjum). Termin wnoszenia podań upływa dnia 10 kwietnia.

— Podwyżka opłat pocztowych i telefonicznych. Od dnia 1 kwietnia bieżącego roku podwyższono dodatko- we opłaty w taryfie pocztowej, miano- wicie za polecenie przesyłek listo- wych w obrocie wewnętrznym z 40 na 50 gr., a w obrocie zagranicznym z 50 na 60 gr., w tym samym stosunku z róż- nymi poświadczeniami. Najwydatniej podniesione zostały opłaty za przesył- kę paczek. Dotychczas najwyższa stawka wynosiła 6 zł., obecnie 10 zł. przez wprowadzenie dwóch klasyfi- kacji opłat, od wagi i odległości. Na- przykład za przesyłkę paczki wagi do 1 kg., przesyłaną na odległość do 100 km. płaci się 60 gr., a od takiej samej paczki wysłanej do miejscowości od- ległej ponad 600 km. 1.20 zł. Prze- syłka wagi od 15 do 20 kg. kosztuje 3.50 zł. na odległość do 100 km., a 10 zł. na odległość ponad 600 km.

Opłata za doręczanie telegramu pocztą, jako list polecony, zwiększo- na została z 40 na 50 gr. Bardzo znacznemu podwyższeniu uległy opła- ty za międzymiastowe rozmowy tele- foniczne. Zwykła rozmowa 3 minuto- wa na odległość do 25 km. podwyż- szona została z 50 na 60 gr., pilna z 1.50 zł. na 1.80 zł., w godzinach ulgo- wych z 30 na 36 gr., prasowa za 25 na 30 gr. W tym stosunku od 10 do 20 proc. podwyższone zostały opłaty za rozmowy na dłuższych odległościach.

— Oferta na wykonanie elektryfi- kacji Polski. Prasa polska donosi, że amerykański koncern finansowy Harri- mana zgłosił do Ministerstwa skarbu ofertę na wykonanie planu elektryfi- kacji Polski. Oferta obejmuje inwe- stycje elektryfikacyjne wartości 20 milionów dolarów. Przedstawiciele koncernu przybyć mają niebawem do Warszawy, celem rozpoczęcia ukła- dów.

— Podatki w kwietniu. W kwie- tniu płatne są następujące podatki bez- pośrednie:

Do 15 kwietnia wpłata państwo- wego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w marcu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kate- gorji i przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi han- dlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

Od 15 kwietnia — wpłata państwo- wego podatku przemysłowego od obro- tu za rok 1928 przez wszystkie przed- siębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe w wysoko- ści kwot wymienionych w doręczo- nych nakazach płatniczych.

Do 1 maja — wpłata państwo- wego podatku dochodowego w wysoko- ści połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w roku 1928, względnie połowy podatku, wymierzonego za

ubiegły rok podatkowy o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w ter- minie.

W ciągu 7 dni po potrąceniu, po- datek dochodowy od uposażeń służbo- wych, emerytur i wynagrodzeń za na- jemną pracę.

Nadto w ciągu miesiąca płatne są zaległości przypadające z tytułu po- datku majątkowego oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płat- nicze, tudzież kwoty odroczone i roz-łożone na raty z terminem płatności w bieżącym miesiącu.

— Nowe umundurowanie kolejarzy. W kołach rządowych rozważany jest plan zaprowadzenia nowego umundu- rowania dla służby kolejowej. Koleja- rze otrzymaliby mundury zbliżone kro- jem i prezentacją do umundurowania funkcjonariuszy Międzynarodowego Towarzystwa Wagonów Sypialnych. Nadto przewidziane są plecione nara- mienniki z oznaczeniem stopnia służ- bowego. Poszczególne wydziały róż- niłyby się kolorem wypustek na mun- durach.

Województwo śląskie.

* O ziemniaki dla robotników. Z powodu mrozów zmarzły znaczne za- pasy ziemniaków, sprowadzone dla ro- botników, zatrudnionych w ciężkim przemyśle. Centrala ziemniaczana zwróciła się do związku właścicieli hut i kopalń, aby związek zamówił do- datkowo dla robotników potrzebne ziemniaki. Centrala spodziewała się, że pracodawcy spełnią to życzenie, tembardziej, że rząd wyznaczył kre- dyty na dodatkowy zakup kartofli. Związek pracodawców jednakże przy- słał odmowną odpowiedź.

Z Katowickiego.

Katowice. (Kontrola kart ubezpieczeniowych). Urząd kon- troli kart ubezpieczeniowych zwraca uwagę wszystkim pracodawcom, że w tych dniach rozpocznie się kontrola kart ubezpieczeniowych w dzielnicy miasta z następującymi ulicami: Ko- nopnickiej, Batorego, Krzywiej, Koper- nika, Zielonej, Stalmacha i Pocztowej. Kontrolowane będą karty inwalidzkie.

— (Ku przestrodze). Zamie- szkały w Bielskiem inwalida Jan Krzempek wystosował do sądu ape- lacyjny w Katowicach list, w któ- rym obraził pewnego sędziego w Cieszynie, zarzucając mu, iż skazał go niewinnie na 5 miesięcy więzienia, za- rzucił mu także oszustwo. Krzempek procesował się bez skutku o nierucho- mość. W tych dniach Krzempek od- powiadał przed sądem za obraze- sędziego. Oskarżony, który jest rolni- kiem, tłumaczył się, że jest inwalidą wojennym i bardzo nerwowym, a przy pisaniu listu był tak podrażniony, iż nie zdawał sobie sprawy, co czyni. Sąd przyznał pod sądowi łagodzkie okoliczności i skazał go na 3 tygodnie więzienia.

— (Nowy zarząd Koła towa- rzyskiego.) We środę ukonstytu-ował się zarząd Koła towarzyskiego, wy- bierając prezesem p. Bajdę, wicepreze- sami pp. dr. Salonięgo, dr. Kocura, dyr. Wojnara i dyr. Czaplickiego. Sekretarzem wybrano dr. Jaroszewskiego; skarbnikiem dyr. Jarnutowskiego. Ustalono, że spra- wy honorowe członków będzie rozstrzy- gał zarząd na podstawie opinji trzech członków, towarzystwa, wyznaczonych każdorazowo przez prezydium.

Bogucice pod Katowicami. (Z życia harcerzy). W minioną niedzielę wiel- kanoconą urządziła I męska drużyna im. Sienkiewicza w Bogucicach wieczór har- cerski dla rodziców i przyjaciół harcer- stwa. Referat na temat „Zadania harcer- stwa“ wygłosiła p. Jordanówna. Nastę- pie odegrano sztukę p. t. „Karpaccy Gó- rale“. Przedstawienie zadowoliło wszyst- kich uczestników. Opiekunem drużyny jest nauczyciel p. Sapok. Pod koniec wie- czornicy harcerze popisywali się ćwicze- niami. Ogólnie podobala się szermierka

druhow Sowińskiego i Wróbla z IV kato- wickiej drużyny. Odśpiewaniem kilku pieśni harcerskich zakończono uroczy- stość.

Mysłowice. (W sprawie wy- wozu trzody chlewnej). Nieda- wno donosiliśmy, że burmistrz mia- sta Mysłowic dr. Karczewski wyje- chał do Wiednia. Wyjazd był zwią- zany z wywozem świń i bydła przez Austrię do Francji. Obecnie donoszą, że układy prowadzone w Wiedniu nie doprowadziły do pomyślnych wy- ników. Narazie projekt wywozu trzo- dy chlewnej z Mysłowic zostanie za- niechany.

Mała Dąbrówka w Katowickiem. (Wieczorek towarzyski). To- warzystwo wycieczkowe „Jaskółka“ w Małej Dąbrówce urządzi w niedzie- lę dnia 7 kwietnia o godz. 19 Wieczor- ek Towarzystwa na sali p. Koniarka przy ul. Katowickiej. Program uroz- maicony — zabawa taneczna. Czysty zysk przeznaczony dla ubogich dzieci, przystępujących pierwszy raz do Sto-łu Pańskiego. Ze względu na zbożny cel uprasza się o poparcie. Wieczorek odbędzie się pod protektorem p. na- czelnika gminy.

— (Dramat rodzinny). W nocy na piątek popełniono w Małej Dąbrówce zbrodnię. W mieszkaniu ro- dziny Kärger wywiązał się spór na tle niesnasek rodzinnych. Spór skończył się bijatyką. Żona Kärgera i dziecko- wnuk zostali zabici. Córka została ciężko okaleczona. Pogotowie ratun- kowe odstawiło ją do lecznicy. Bliż- szych szczegółów brak. Sprawca zbrodni był podobno zięć Kärgera.

Siemianowice. (Komisja dla spraw ubogich gminy). Do ko- misji ubogich zostali wybrani następu- jący członkowie rady gminnej: Szczer- ba, Żłobiański, Młoczek, Skwara, Kra- juszek, Majnuś, Jedroń, Goriwoda, Ber- nert i Niechoj. Starostwo zatwierdzi- ło wybór.

— (Dwunastu kupców za- skarżonych do sądu). Fabryka powideł w Bochni wytoczyła skargę cy- wilną przeciw 12 kupcom ze Siemianowic. Kupcy ci wpłacili kwoty w wysokości 30 do 50 zł na ręce kasjera, który posiadał legitymację od firmy, lecz pobranych pie- niedzy nie odał.

— (Złamał nogę). Wskutek go- łoledzi zdarzył się nieszczęśliwy wpa- dek na chodniku ul. św. Jana. Szesnasto- letni Wilhelm Gietz potknął się i złamał nogę.

Wełnowiec w Katowickiem. (Ucz- ciwy robotnik). Zatrudniony w cynkowni Jan Koczuba otrzymał przy wypłacie zaliczki 50 zł. zawiele. Ko- czuba nie opływa w dostatki, a jednak na drugi dzień zwrócił 50 zł. urzędni- kowi, który wypłacał. Uradowany urzędnik wręczył uczciwemu robotni- kowi 10 zł.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Staw hutniczy be- dzie zasypany). Sprawa zasypiania stawu hutniczego, jak donoszą z Król. Huty, została ostatecznie załatwiona. Zarząd huty, jak donoszą, nie jest prze- ciwny zasypianiu. W porozumieniu z ma- gistratem obie ulice dotykające stawu zo- staną połączone. Teren stawu podzielo- no na 16 budowisk, każdy plac budowla- ny od 600 do 1000 metrów kwadrato- wych. Prace, dotyczące zasypiania sta- wu hutniczego i zbudowania ulicy łączni- kowej oddano pewnemu przedsiębiorcy.

— (O utworzenie agentury pocztowej). Przed laty istniał w pół- nocnej dzielnicy miasta Król. Huty po- mościowy urząd pocztowy. Z niewiado- mej przyczyny agentura pocztowa znie- siono. Ludność zamieszkała w północnej części miasta spodziewa się, że zarząd poczty nareszcie spełni życzenia mieszk- kańców i urządzi na nowo agenturę pocztową w Król. Hucie. Urzędnicy zatrud- nieni przy okienkach w głównym urze- dzie pocztowym są przeciążeni pracą, a

publiczność musi czekać zbyt długo przed okienkami. Zdarza się nawet, że wielu po dłuższym czekaniu odchodzić musi od okienka bez zafatwienia interesu — ze względu na godziny służbowe. Stan ten wymaga urządzenia agentury pocztowej.

— (Licytacja zastawów w miejskim lombardzie). W dniach 6 i 8 kwietnia od godziny 9 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż zastawów w miejskim lombardzie przy ulicy Bytomskiej 19 w Król. Hucie. Sprzedane będą zastawy do Nr. 70544. — Osiągnięte nadwyżki za zastawy od Nr. 66219 do 68459 można pobrać w ciągu jednego roku za złożeniem pokwitowania w kasie miejskiego lombardu.

— (Śmiertelny wypadek na kopalni). Zatrudnieni w szybie Barbary górnicy Fr. Dobek i Piotr Halas z Król. Huty zostali przesypani przez obrywające się węgle. Rebacz Dobek zmarł natychmiast. Szyb Barbary należy do kopalni państwowych.

— (Okropny wypadek). Straszne nieszczęście spotkało siostrę lekarza-wet. p. Górskiego z Król. Huty, która mieszka w Przemyślu. Jak donoszą dzienniki, p. Górską utraciła wzrok wskutek wybuchu aparatu naftowego do gotowania.

— (Skazany za agitację komunistyczną). Przed sądem w Król. Hucie odpowiadał 19-letni Piotr Mazelon ze Świętochłowic. Akt oskarżenia zarzucał podsądnemu agitację komunistyczną a więc przeciwpaiństwowa. Sąd skazał oskarżonego na pół roku twierdzy, jednakże ze względu na młody jego wiek, karę zawieszono na 5 lat.

Z Świętochłowickiego.

Łagiewniki w Świętochłowickim. (Wieczór ćwiczeń „Sokoła“). Miejscowe tow. gimnastyczne „Sokół“ urządza w niedzielę, dnia 7 kwietnia o godz. 7 wieczorem na sali p. Brzózki wieczór ćwiczeń. Zarząd „Sokoła“ uprasza o liczny udział obywateli z Łagiewnik i okolicy. Czysty zysk przeznaczony jest na wysłanie drużyny ćwiczącej na Złot do Poznania.

Chebie w Świętochłowickim. (Spis cudzoziemców). Naczelnik urzędu okręgowego w Chebie podaje do publicznej wiadomości, że spis cudzoziemców, zamieszkających w obwodzie urzędu okręgowego w Chebie, obejmującego gminy Nowy Bytom, Godula i Orzegów nastąpi według następującego alfabetycznego porządku: od 8 do 10 kwietnia litery A—B, od 11 do 13 F—J, od 15 do 17 K—L, od 18 do 20 M—P, od 22 do 24 R—S, od 25 do 27 kwietnia T—Z.

Z Pszczyńskiego.

Bieruń Stary w Pszczyńskim. (O świętach wielkanocnych). Pogoda podczas świąt wielkanocnych była nieprzyjemna. A jednak w naszej parafii przeżyliśmy święta godnie, prawdziwie po chrześcijańsku. Wielbny nasz ks. proboszcz dr. Wilk sprowadził ks. zakonnika z Wadowic, aby wszystkim wiernym dać możliwość przystąpienia do Sakramentów św. Księża słuchali spowiedzi św. przez kilka dni. W drugie święto wielkanocne Kongregacja Marijańska urządziła przedstawienie teatralne. Odegrano sztukę na tle religijnem. Publiczność była bardzo zadowolona. Wiel. ks. proboszcz wygłosił piękną przemowę do rodziców i młodzieży, zachęcając, by młodzi wstępowali do Kongregacji Marijańskiej. Czysty zysk przeznaczono na odnowienie kościoła parafialnego. Tutejsza Kongregacja Marijańska jest bardzo ofiarna, gdy chodzi o datki na cele kościelne. Niedawno złożyła 2 tysiące zł na malowanie kościoła. Przewodniczącą Kongregacji jest p. Maria Kulska. Urząd ten piastuje już przez wiele lat.

Dzieńkowice w Pszczyńskim. (Teatr amatorski). W drugie święto wielkanocne urządziła Ochotnicza Straż Pożarna przedstawienie teatralne. Odegrano dramat i sztukę humorystyczną. Czysty dochód przeznaczono na zakupienie dwóch nowych chorągwi kościelnych. Ze względu na piękny cel przybyło wielu rodaków i rodaczek, nie zważając na roz-

Gielda pieniężna i zbożowa.

W Katowicach płacono w dniu 4 kwietnia za: 100 złotych 47.03 marek niemieckich; 100 marek niemieckich 212.30 złotych; 1 dolar 8.91 złotych; 100 franków szwajcarskich 171.85 złotych.

W Warszawie płacono w dniu 4 kwietnia za: 100 franków francuskich 34.74 złotych; 100 koron czeskich 26.32 złotych; 100 szylingów austriackich 124.09 złotych.

topy po drogach wiejskich. Jednakże nikt nie żałował, że przybył na przedstawienie teatralne. Wszyscy uczestnicy byli zadowoleni, chociaż na scenie występowali amatorzy, a nie artyści zawodowi. Taki teatr amatorski jest godziwą zabawą dla starych i młodych, zwłaszcza na wsi, daleko od miasta. Miło człowiekowi, gdy widzi, jak Polacy różnych przekonań politycznych zgodnie siedzą obok siebie, nie politykują, nie zwalczają się wzajemnie. Należy spodziewać się, że mieszkańcy Dzieńkowic nie zbyt długo będą czekali na urządzenie następnego teatru amatorskiego.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Nabożeństwo dla dzieci szkolnych). W przyszłą (białą) niedzielę urządzi ks. proboszcz dla dzieci szkolnych szczególną uroczystość. W sobotę od godz. 4 po południu będzie sposobność do spowiedzi św. tylko dla dzieci szkolnych które były już dopuszczone do przyjmowania św. Sakramentów. W niedzielę rano o godz. 8.30 szkolna Msza św. w kościele św. Antoniego. Podczas nabożeństwa dzieci przystąpią wspólnie do Stołu Pańskiego i odnowią ślubowanie chrzestne. Ks. proboszcz wzywa rodziców, aby przysłali swoje dzieci do spowiedzi i sami byli obecni w kościele w przyszłą niedzielę podczas nabożeństwa szkolnego. — W tym roku przystąpią dzieci do pierwszej Komunii św. dopiero w maju, prawdopodobnie w święto Wniebowstąpienia Pańskiego.

— (Przedstawienie teatralne). III. Zakon Karmelitański w Rybniku odegra w przyszłą niedzielę wieczorem o godz. 5.30 na sali Świerklańca już po trzeci raz sztukę sceniczną p. t. „Życie św. Teresy od Dzieciątka Jezus.“ Czysty zysk przeznaczony na odnowienie starego kościoła. Uprasza się parafian o liczny udział.

— (Znowu ucieczka obłąkanego). Z rybnickiego zakładu leczniczego dla obłąkanych uciekł przed kilku dniami pacjent Antoni Werner. Dotychczas nie wiadomo, gdzie przebywa.

— (Sprawa budowy nowej linii kolejowej). Swego czasu donosiliśmy, że zarząd kolei państwowych uchwalił budowę nowej linii kolejowej Rybnik—Żary. Prace przygotowawcze miały być rozpoczęte po świętach wielkanocnych. Obecnie z nieznanych przyczyn sprawę odroczone.

Smolna pod Rybnikiem. (Napad bandycki). Niedawno donosiliśmy, że majster szewski H. został napadnięty we własnym warsztacie przez kilku osobników. Policja kryminalna wysłедиła jednego napastnika w osobie Jana Michalskiego z Rybnika. Sprawcę osadzono w więzieniu.

Niewiadom w Rybnickim. (Los górnik). Sygnałowy Buchta z Radlina, lat 22, chcąc wyjechać po skończonej służbie, wskoczył na szalę w momencie, gdy maszynista już zaciągał. Buchta zmarł godzinę później. Nieszczęśliwy robotnik okaleczył się śmiertelnie, gdy odrzucony przez szalę wpadł do szybu.

Jedłownik w Rybnickim. (Przedstawienie teatralne). Towarzystwo śpiewu „Jutrzenka“ urządza zabawę teatralną w niedzielę 7 kwietnia na sali restauracji Szotka w Jedłowniku. Odegrana będzie piękna sztuka pod tytułem: „Pani Wójtowa.“ Początek przedstawienia o godz. 7 wieczorem. Zwracamy uwagę, że jest to humorystyczna sztuka ludowa, a więc dla wszystkich zrozumiała. Zarząd towarzystwa uprasza o licz-

Poznańska gielda zbożowa

z dnia 4 kwietnia 1929 r.

Zboże 33—33.50, pszenica 45.50—46.50, jęczmień 33.50—36.50, owies 33—34, osicie żytnie 24.25—26.25, pszeniczne 26.25 do 27.25, mąka żytnia 48.25, mąka pszeniczna 64.75—68.75, groch polny 45—48, groch Wiktorja 64—69, prasowana słoma 6.50—7.00, luźna słoma 4.50—5.00, siano luźne 14—14.50, siano prasowane 17—19, czerwona koniczyna 180—230.

ny udział rodaków i rodaczek z Jedłownika i okolicy.

Roj w Rybnickim. (Łuna nad wsią). Z nieznanej przyczyny wybuchł pożar w obejściu J. Kusia. Ogień zniszczył doszczętnie dom i martwy inwentarz.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Ruch autobusowy). W ciągu bieżącego tygodnia ruch autobusowy został podjęty na wszystkich liniach powiatu lublinieckiego. W tych dniach uruchomiono linię Woźniki—Miasteczko—Tarnowice.

Kalina w Lublinieckim. (Z gminy). W miejsce dotychczasowego sołtysa J. Burczyka ustanowiono komisarzycznego naczelnika dla tutejszej gminy w osobie kolejarza Sykstusa Pinkawy ze Śląskich Herbow.

Strzebin w Lublinieckim. (Osobiste). Badacz mięsa Roch Wolny w Koszęcinie, pow. lubliniecki, będzie wykonywał swe czynności jako badacz mięsa także w Strzebinie. Do tego okręgu należą gminy: Strzebin wieś i kolonia, kolonia Bukowiec i Piasek.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Śmiertelny wypadek). Podczas pracy leśnej został zabity 71-letni Paweł Gawlas z Brennej. Starzec zmarł natychmiast.

Bielsko. (Znowu ujawnienie przemytu). Śląska straż graniczna przeprowadziła w sklepie Gusty Landau w Bielsku rewizję. Ujawniono większą ilość towarów jedwabnych, pochodzących z przemytu, ogólnej wartości przeszło 10 tysięcy zł. Właścicielka sklepu zapłaci grzywnę w wysokości 50.000 zł, prócz utraty towaru.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Zabity podczas pracy). Na kopalni „Kazimierz“ w czasie naprawy przewodów elektrycznych robotnik Marian Górnik, przecinając miedziany kabel niez izolowanymi nożycami, spowodował tak zwane krótkie spięcie, przy czym został porażony prądem. Nieszczęśliwy robotnik zmarł natychmiast.

Dąbrowa Górnicza. (W sprawie poprawy zarobków w górnictwie). W tych dniach odbyły się obrady między przedstawicielami związków robotniczych a przemysłowców górniczych w sprawie podwyżki zarobków robotniczych w górnictwie dąbrowskim i krakowskim. Po obradach podpisano umowę, w myśl której podwyższone zostały zarobki liczne od dnia 1 marca roku bieżącego o sześć proc., a od 1 kwietnia dla robotników akordowych o dalsze dwa proc., przyczem ceny materiałów wybuchowych pozostały bez zmiany. Umowa obejmuje Zagłębie Dąbrowskie i Krakowskie.

Zabkowice. (Unieruchomienie fabryki z powodu strajku). W dniu 16 marca w zabkowskiej fabryce szkła zastrajkowało 98 szlifiery domagających się podwyżki płac. W związku z tem w kilka dni później zarząd fabryki unieruchomił pozostałe oddziały, obecnie zaś wypowiedział pracę wszystkim robotnikom. Wymówienie obejmuje 375 robotników.

Częstochowa. (Porażeni prądem elektrycznym przy zaciąganiu anteny radiowej). Mieszkaniec Częstochowy Jan Szewczyk zaciągając antenę radiową na dachu wypuścił ją z rąk, wobec czego ta oparła się o przewodniki elektryczne. Antenę tę chciał odsunąć 13-letni Franciszek Sitek i w czasie tym doznał porażenia, jak również porażeni zostali prądem elektrycz-

nym Jan Szewczyk, Sitek, Stanisława i Odolińska Marianna, którzy chcieli udzielić pomocy Sitekowi. Najpoważniej porażona została prądem Marianna Odolińska, którą przewieziono do szpitala.

Z dalszych stron.

Wrocław. (Fałszerz banknotów uciekł z więzienia). Pod koniec minionego roku donosiliśmy, że były student Wiktor Kirschniok, lat 29, pochodzący z Tarnowskich Gór, podrabiał niemieckie 50 fenigówki na wielką skalę. Sąd wrocławski skazał Kirschnioka na 3 lata więzienia. Obecnie donoszą gazety niemieckie, że Wiktor Kirschniok uciekł z zakładu karnego we Wrocławiu. Zarząd więzienia jest przekonany, że zbiegły więzień otrzymał pilnik od nieznanej osoby. Pilnikiem tym przepiłował on sztaby w oknie celi więziennej. Cela znajduje się na czwartym piętrze. Kirschniok podarł białiznę łóżkową, skreślił ją na powrót i spuścił się po nim na podwórce więzienne. Zbiega dotychczas nie schwytano. Istnieje przypuszczenie, że będzie on usiłował przekroczyć granicę polsko-niemiecką. — Jak swego czasu donosiliśmy, narzeczona K. po jego aresztowaniu odebrała sobie życie.

Komisja do badania przemysłu hutniczego.

We czwartek pod przewodnictwem dyrektora Instytutu Badania koniunktur gospodarczych i cen, prof. Lipińskiego, przy udziale jego najbliższych współpracowników oraz przedstawicieli polskiego przemysłu hutniczo-żelaznego, odbyło się w Katowicach zebranie, na którym dyr. Lipiński jak również dyr. Jastrzębski, przewodniczący komisji specjalnej, wydelegowanej do zbadania położenia przemysłu hutniczego, poinformowali przedstawicieli tego przemysłu o celach i zakresie pracy Komisji. Dyrektor Lipiński w przemówieniu swem podkreślił, iż zadaniem Komisji jest obiektywne zbadanie stanu rzeczy, przyczem Komisja, wg. wyjaśnień dyr. Lipińskiego, przystępuje do pracy bez żadnych założeń zgóry, ani też bez myśli szkodenia czy pomocy. Przewodniczący Komisji dyr. Jastrzębski poinformował zebranych o planie i metodach pracy Komisji. Według jego wyjaśnień Komisja będzie się starała nie tylko zbadać stan faktyczny, lecz także przeprowadzić dokładną analizę wszystkich czynników, wpływających na rozwój hutnictwa, jak stan finansowy, rentowność, ruch inwestycyjny, stan techniczny, koszty własne, ruch cen najważniejszych i podstawowych tworzyw itp. Ponieważ zakres produkcji hutniczo-żelaznej jest dość obszerny i różnorodny, Komisja badania swe ograniczyć musi przede wszystkim do podstawowych wyrobów hutniczych tj. produkcji wysokich pieców, siałowni i walcowni. W działach tych Komisja zbada zarówno koszty własne, jak i przyczyny, które wywierają wpływ na ruch tychże kosztów, jak np. stan przedsiębiorstw, metody i organizacja produkcji, wpływ warunków technicznych, techniczne koszty ruchu, wody, pary, materiałów pomocniczych i. p.) koszty pracy tak kierowniczej jak wykonawczej i innej.

Prace Komisji potrwać prawdopodobnie do końca bm., a badania prowadzone będą w dwojaki sposób mianowicie zapomocą krótkich treściwych ankiet oraz przez bezpośrednie badanie warsztatów pracy na miejscu.

Przedstawiciele przemysłu oświadczyli zgodę, iż udziela Komisji jak najbardziej szczegółowych informacji i współpracy, aby jej prace nie były niczym tamowane i uwzględniały możliwie wierny obraz przemysłu hutniczego. Wyłonili też specjalny komitet, złożony z fachowców, który każdej c. w. l. będzie gotów na żądanie Komisji udzielić jej wyczerpujących wyjaśnień, informacji itd.

Jutro rozestana będzie do wszystkich przedsiębiorstw pismna anketa. Bezpośrednie badania przedsiębiorstw już się rozpoczęły.

Prezydent Peru odznaczony przez Papieża.

Rzym. (AW.) Prezydent republiki Peru został odznaczony przez Papieża najwyższym orderem Chrystusa. Prezydent Leguía jest pierwszym mężem stanu w Ameryce, który został zaszczycony przez najwyższą odznakę papieską. Udekorowanie prezydenta odbędzie się z specjalnym ceremoniałem.

Arcybiskup Sapieha w Jerozolimie.

Jerozolima. (PAT.) Arcybiskup krakowski ks. Sapieha spędził Wielki Tydzień w Jerozolimie, gdzie odprawił przy Grobie Chrystusa pontyfikalne nabożeństwo wielkotygodniowe. Arcybiskup zwiedził w towarzystwie konsula generalnego Rzpłitej, Zbyszewskiego, instytucje i zakłady religijne. Na święconym arcybiskup był wraz z kolonią polską w konsulacie i odprawił nabożeństwo w domu polskim.

Konferencja małej koalicji.

Bukareszt. (PAT.) Doroczna konferencja Małej Ententy odbędzie się w końcu maja, przypuszczalnie w Białogrodzie.

Program radiowy.

Sobota, 6 kwietnia 1929 r.
Katowice, fala 416,1 m.: Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramofonowe — 15.45 Komunikaty Związków Gospodarczych — 16.00 Nauka czytania nut — 16.25 Skrzynka pocztowa dla dzieci — 17.00 Nabożeństwo z Ostrzej Błazy w Wilnie — 18.00 Słuchowisko z Krakowa dla dzieci i młodzieży — 19.10 Odczyt: Owady ogrodnicze — 19.45 Komunikat turystyczny — 20.00 Odczyt: Pieszo przez Bułgarię — 20.30 Operetka z Warszawy: Wróg kobiet — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 22.30 Muzyka.
Warszawa, fala 1.395,3 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramofonowe — 15.00 Od-

czyty — 17.00 Słuchowisko z Wilna — 18.00 Słuchowisko dla dzieci — 18.50 Rozmaitości — 19.10 Radiokronika — 20.00 Odczyt muzyczny — 20.30 Operetka: Wróg kobiet — 22.30 Radiokabaret — 24.00 Koncert.

Kraków, fala 314,1 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramof. — 18.00 Słuchowisko dla dzieci — 19.10 Odczyt: Waloryzacja — 20.00 Hejnał.

Poznań, fala 336,3 m.: 7.00 Gimnastyka — 13.00 Sygnał czasu, płyty gramofonowe — 14.15 Gieda, komunikaty — 16.25 Gawęda harcerska — 16.40 Lekcja ang. — 18.50 Nadprogram — 19.15 Muzyka — 19.45 Poezje — 20.10 Sprawy kobiece — 22.30 Radiokabaret — 24.00 Koncert.

Wrocław, fala 321,2 m.:
Gliwice, fala 326,4 m.: 15.45 Książki — 16.15 Koncert — 17.45 Film — 18.35 Historia — 19.20 Stenografia — 20.15 Wesoły program.

Berlin, fala 475,4 m.: Pogawędka medyczna — 16.30 Anegdota — 17.00 Koncert — 18.35 Odczyt — 19.30 Odczyt: Młodzież współczesna — 20.00 Radiotechnika, następnie muzyka.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 11.00 Muzyka — 15.15 Nadawanie obrazów — 16.00 Koncert — 17.20 Słuchowisko dla dzieci — 17.50 Koncert — 18.30 Odczyt — 19.30 Słuchowisko opery — Koncert.

Niedziela, 7 kwietnia 1929 r.

Katowice, fala 416,1 m.: 10.15 Nabożeństwo z kościoła N. M. P. w Wielkich Piekarach — 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Koncert — 14.00 Ogrodnik śląski — 14.20 Odczyt: „Wiosenne szkodniki oziminy” — 14.40 Odczyt: rolniczy z Warszawy — 15.15 Koncert z Warszawy — 18.20 Słuchowisko muzyczne z Warszawy — 19.00 Rozmaitości — 19.20 „Bery i bolki śląskie” — 20.00 Odczyt: „Mimetyzm” — 20.30 Koncert z Warszawy — 21.00 Odczyt literacki z Warszawy — 21.15 Koncert z Warszawy — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 22.30 Muzyka z Warszawy.

Poniedziałek, 8 kwietnia 1929 r.

Katowice, fala 416,1 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramofonowe — 13.00 Komunikat rolniczy z Warszawy — 15.45 Komunikaty Związków Gospodarczych — 16.00 Płyty gramofonowe — 17.00 Odczyt z Krakowa „Estetyka fotografii amatorskiej” — 17.25 Radiokabaret — 17.55 Muzyka — 18.50 Rozmaitości — 19.10 Nauka poprawnego mówienia i pisanie po polsku — 19.40 „Co słychać w Strażactwie?” — 20.00 Odczyt: Prawo wekslowe cz. III — 20.30 Koncert z Poznania — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 22.30 Muzyka z Warszawy.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Na stanowisko syndyka miasta Bytomia został powołany adwokat dr. Tamm z Wrocławia.

Na drodze pomiędzy Grzybowicami i Wieszową znaleziono zwłoki 67-letniego inwalidy Józefa Schl. z Wieszowy. Przyczyną śmierci rzekomo jest zatrucie alkoholem.

Towarzystwo młodzieży polsko-katolickiej im. ks. Norberta Bonczyka obchodziło w poniedziałek wielkanocny swą 2-letnią rocznicę istnienia. Na wstępie koło śpiewu „Jedność” odśpiewało kilka pieśni na głosy. Następnie odegrano obraz sceniczny „Ostatnie dwie marki”, zaś młodzież męska popisywała się licznymi występami gimnastycznymi. Nadto występy humorystyczne bawiły bardzo licznie zgromadzoną publiczność. Ta piękna uroczystość przyczyniła się niezmiernie do poznania celu i zadania, jakie spełnia młodzież polska na Śląsku Opolskim.

Z Gliwickiego.

Naczelnikiem gminy Tworóg wybrano amtmego Galusińskiego, ławnikami zaś kupca Franciszka Króla, robotnika Wiktora Grzesika i rolnika Franciszka Musioła. Landrat zatwierdził wybór wszystkich wymienionych.

Z Kozielskiego.

Żona pewnego kolejarza w Dzięgowicach wysłała swe dwie córki za sprawunkami. Gdy dziewczęta przechodziły obok zagrody jednego z gospodarzy, wybiegł nagle z podwórza młody koń i kopnął młodszą z nich tak nieszczęśliwie, że padła nieprzytomna na ziemię. Okaleczenia okazały się śmiertelne, gdyż na drugi dzień dziewczynka zmarła wśród okropnych boleści.

Z Opolskiego.

Niezamężna 21-letnia Antonia Świercz z Turawy opuściła dom rodzicielski wraz z swym nieślubnym dzieckiem. W ostatnich dniach znaleziono zwłoki Świercowej w Ożimku. Dziecka dotychczas nie odnaleziono.

Utonął w gnoju trzyletni synek chałupnika Okonia w Mechnicy. Po goźdinnem szukaniu wydobyto już tylko zwłoki dziecka.

Przez własną nieostrożność postradał życie 20-letni Henryk Hudała w Mechnicy. H. sfabrykował ze starego karabinu pistolet, który chciał wypróbować. Zajął wtedy do lufy, czy wszystko jest w porządku. Nagle pistolet wypalił i H. padł na miejscu trupem.

Repertuar:

Sobota, dnia 6 kwietnia „Wesele na Kujawach”, 7.30, premiera.

Niedziela, dnia 7 kwietnia „Noc w Wenecji” o godz. 3.30 po południu.

Niedziela, dnia 7 kwietnia „Obrona Częstochowy” o godz. 7.30 wieczór.

Wtorek, dnia 9 kwietnia „Wesele na Kujawach” godz. 7.30.

Środa, dnia 10 kwietnia „Pani Prezesowa” godz. 7.30.

Czwartek, dnia 11 kwietnia „Noc w Wenecji” godz. 7.30.

Sobota, dnia 13 kwietnia „Jej Tancerz” godz. 7.30.

Teatr Polski na prowincji.

Piątek, dnia 5 kwietnia „Noc w Wenecji”, Gliwice.

Piątek, dnia 5 kwietnia „Piękna żonka”, Cieszyn.

Sobota, dnia 6 kwietnia „Mandaryn Wu”, Sosnowiec.

Poniedziałek, dnia 8 kwietnia „Mandaryn Wu”, Pszczyna.

Odpowiedzi redakcji.

F. H. Pstrażna. Wysokość wypłaty zależy od majątku banku, w którym pieniądze złożono.

A. U. Kryry. Kwota 50 marek niemieckich z czerwca 1919 roku równa się 24 zł. Papierowe pieniądze niemieckie z roku 1919, które Pan posiada, nie mają żadnej wartości. Z tego powodu nikt tych banknotów nie zamieni.

J. N. Lisów. Zakład Ubezpieczenia od wypadków nie ponosi kosztów leczenia ani nie płaci renty za pierwsze 13 tygodni po wypadku. Z tego powodu nie przysła Panu wiadomości.

R. G. Kłodnica. Państwowe przedsiębiorstwo: „Żegluga Polska”. Dyrekcja w Gdyni, Województwo Pomorskie.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik”, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Koło Związku Inwalidów wojennych urządza zebranie dnia 8 kwietnia o godz. 6.30. Bardzo ważne sprawy!

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego organizuje w dniu 6 i 7 kwietnia Konferencję w sprawie drużyn starszych harcerzy zawodowo-pracujących (rzemieślniczych i robotniczych). Konferencja odbędzie się w Nivce, dworzec kolejowy, Mysłowice. Zgłoszenia przyjmuje Naczelnictwo Z. H. P.

Związek Podoficerów Rezerwy w Król. Hucie urządza zebranie w niedzielę dnia 7 kwietnia o godz. 14 w domu związkowym ul. Wolności 47. Na zebraniu tem będzie omówiona sprawa rozwoju związku. Z tego powodu uprasza o liczny udział zarząd miejscowego koła i zarząd okręgowy związku.

Zebrania członków Związku byłych jeńców i cywilnych

odbędą się w niedzielę 7 kwietnia: w Rudzie o 3 po południu u Kurzawy ul. Janasa 14;

w Siemianowicach o 10 przed południem w oberży hutniczej;

w Roźdzeniu o 4 po południu na sali Smykały.

Po zebraniu Filja Roździeń-Szopienice urządza wieczorek familijny.

Rybnik. Zebranie Związku Powstańców Śląskich grupy I odbędzie się w niedzielę 7 kwietnia o godz. 3 po południu u Ciałonia przy placu Wolności. Ważne sprawy! Wyświetlenie filmu z czasów pierwszego powstania śląskiego.

Rybnik. Stowarzyszenie służących urządza zebranie w niedzielę o godz. 5 w Domu parafialnym. Uprasza się o liczny udział.

Rybna. W niedzielę, 7 b. m. o godz. 5 po południu na sali pana Jagody w Rybniku odbędzie się zebranie celem założenia stowarzyszenia graczy w Polską Loterię Państwową. Uprasza się o liczny udział w zebraniu. Sympatycy i goście mile widziani.

Za komitet: Grabowski.

W Anglii wedle stwierdzeń urzędowych najwięcej rozwodów zachodzi w piątym roku małżeństwa, a następnie w 15-tym i 20-tym roku.

Teatr Polski w Katowicach.

„Wesele na Kujawach.”

W sobotę, dnia 6 kwietnia o godz. 7.30 odbędzie się premiera baletu znanego kompozytora Feliksa Nowowiejskiego „Wesele na Kujawach.” Feliks Nowowiejski stworzył balet oryginalny i rdzennie polski, składający się z 5-ciu scen, wprowadzających słuchacza i widza w świat ludu, jego wierzeń, obrzędów, sposobu życia, zabaw i tańców ludowych. — Zobaczymy więc pełne werwy kujawiaki, mazury i krakowiaki. Uzupełni wieczór divertissement baletowy, składający się z utworów Paderewskiego, Griega, Dworzaka, Liszta, Szuberta, Saint Saensa, Rachmaninowa i innych. W wykonaniu weźmie udział powiększony zespół baletowy, szkoła baletowa, chór operowy i statysci. Reżyserował baletmistrz Wacław Wierzbicki. Dyrygować będzie kapelmistrz Ludwik Władysławowicz. Dyrekcja art. malarza Juliana Gerlacha. Nowe kostiumy wykonała pracownia krawiecka pod kierunkiem Czesławy i Ignacego Nowickich.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie.

W niedzielę, dnia 7 kwietnia po południu o godz. 3.30 odegrana będzie arcy-melodyjna operetka „Noc w Wenecji.” Ceny miejsc niższe. W niedzielę wieczór o godz. 7.30 po raz czwarty widowisko religijno-patriotyczne „Obrona Częstochowy.” Bilety do nabycia w Kasie Teatru. Tel. 24.48.

„Obrona Częstochowy.”

W niedzielę, dnia 7 kwietnia o godz. 7.30 wieczór odegrana będzie sztuka religijno-patriotyczna, opiewająca dzieje bohaterskiej obrony Częstochowy, oraz bohaterskiego przeora Paulinów Augustyna Kordeckiego. Niewątpliwie szerokie warstwy robotnicze tłumnie pośpieszą na to przedstawienie. Zalecałoby się, aby Związki Robotnicze i organizacje oświatowe zorganizowały zbiorowe wycieczki na przedstawienie „Obrony Częstochowy.” Bilety należy wcześniej zamawiać w Kasie Teatru. Tel. 24.48.

Teatr Polski w Sosnowcu.

W sobotę, dnia 6 kwietnia o godz. 7.30 wieczorem w sali Teatru Miejskiego w Sosnowcu wystąpi gościnnie zespół Teatru Polskiego z Katowic i odegra sensacyjną sztukę „Mandaryn Wu.” Bilety do nabycia w Księgarni WP. Czechowicza.

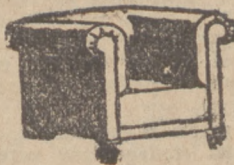
Do

Wydawnictw Polskich Województwa Śląskiego.

Na zebraniu wydawców pism Województwa Śląskiego, odbytem dnia 3 kwietnia w Katowicach, uchwalono zwrócić się za pośrednictwem naszym do tych wydawców pism, tygodników i miesięczników politycznych, kulturalnych i zawodowych, którzy dotychczas nie zgłosili swego udziału w pawilonie prasy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, aby **nieodwołalnie** do włącznie dnia 8 kwietnia br., przesłali swe zgłoszenia na ręce przewodniczącego komitetu organizacyjnego w Katowicach, skrytka pocztowa 195.

Późniejsze zgłoszenia nie będą **bezwzględnie** uwzględnione.

MEBLE w wielkim wyborze



jak: jadalni, sypialni, pokoje męskie, kuchnie, jako też meble pojedyncze i wyroby tapicerskie

z własnych warsztatów polecają przy wolnej dostawie do domu za gotówkę i na raty po najtańszych cenach

Bracia Jojko, skład i fabryka mebli

Rybnik, Sobieskiego 3. Tel. 1046.

Szkoła Pielęgniarek Dzieci

przy Miejskim Szpitalu dla dzieci w Katowicach rozpoczyna z dniem 1 maja br.

nowy dwuletni kurs pielęgniarek dzieci.

Warunki przyjęcia:

Wiek: 19-28 lat, obywatelstwo polskie, zdrowie stwierdzone świadectwem lekarza urzędowego (lekarza powiatowego), nienaganna przeszłość, stan: wolny (wdowieństwo lub rozwód sądowo uznany równoznaczny) jednak bez żadnych obowiązków wobec rodziny i krewnych. Cenzus: możliwie ukończona szkoła wydziałowa lub równoznaczna. Dokumenty, które należy dołączyć do wniosku: metryka chrztu, poświadczenie obywatelstwa polskiego, świadectwo lekarza powiatowego, świadectwo moralności, ostatnie świadectwo szkolne (jeżeli kilka szkół, świadectwo z ukończenia każdej szkoły), własnoręcznie napisany życiorys, fotografia.

Podania należy wnieść do kierownictwa miejskiego szpitala dla dzieci w Katowicach najpóźniej do 15 kwietnia br

Udoskonalone

maszyny do wyrobu:

Dachówki cementowej, pustaków betonowych, cembrowiny studziennej, żłobów, słupów, płyt, rur — poleca Fabryka maszyn

Rzewuski i S-ka

WARSZAWA, Ordynacka 7.

Zysk wytworzy betonowej w jednym roku wynosi około 5000 do 6000 zł.

Żądacie cenników i objaśnień.



MEBLE

sypialki, jadalni, gabinety, kuchnie, urządzenia biurowe komplety i pojedynczo. Wielki wybór, ceny przystępne, poleca

Spółka Stolarska Sp. z o.o.
Tel. 1898. ul. 3-go Maja 26 Tel. 1898.

Gospodarstwo

12 mórg, w tem 2 morgi łąki, duży ogród owocowy. Ładne murywane zabudowanie w powiecie kępińskim spieszenie na sprzedaż. Szkoła i kościół w miejscu, od stacji 4 km.

Julian Netter, Piekarnia
Kępno, ul. Dworcowa 485.

Abonujcie naszą gazetę!

Meridiol ^{anty-sentymenty} UZYWAJĄ MILJONY.



NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK DOMOWY
WNOŚI DO KAŻDEGO DOMU POMOC I UKOJENIE
ŻADAC W APTEKACH I DROGERIACH

oleca się z domowej konserwacji
Ogórki, Korniszony, Rydze
Grzyby i Kapustę.

Jana Jasnogórskiego, — Lwów —
Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

NERWOL

Chemika D-ra FRANZOSA, jedyny
radyczny i wypróbowany środek
(nacieranie) na

REUMATYZM

klucie z powodu przeziębienia, na
postrzał, ischias i t. p.
ŻADAC W APTEKACH.

Wyrób i główna sprzedaż
Apteka MIHOŁASCHA, Głwów, Kopernika 1

Jakanie

seplenienie, nosowanie, bełkotanie etc. leczy
w 4 tygodniach

J. Bocheński, Poznań
ul. Dąbrowskiego 36, II.

Bank Przemysłowców

S. A. w Poznaniu

Założony w roku 1861

Oddział w Katowicach

ulica Pocztowa 16.

Telefon: 120 i 563

załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące, jako to: inkaso i dyskonto weksli, sprzedaż i kupno obcych walut i papierów wartościowych, przekazy w kraju i zagranicę, akredytywy itp. oraz przyjmuje na oprocentowanie

wkłady oszczędnościowe

w Złotych i obcych walutach

na bardzo dogodnych warunkach

Bank wydaje domowe skarbonki oszczędnościowe. Polecamy schowki (safes) w nasz. obszernym skarbcu.

Karmelki

w wielkim wyborze poleca

Fabryka A. Piasecki S. A.
Kraków.

Przy zakupie prosimy zwracać baczną uwagę na firmę naszą.



DO COLUMBUSA!

Poznań

Wrocławskie

wiara po rowery wędruje, bo wszyscy wiedzą, że się nie orzyna, że tam się najlepiej kupuje! Kto nie ma forsy — bo nie bogaty, niech do pierona nie beczy, „Columbus” da mu rower na raty, a z długu się każdy wyleczy.

Rowery na raty i za gotówkę, najlepszej jakości, rama lutowana — na mufkach raty miesięczne Zł 20.- wpłata Zł 40.- kupuje się najtaniej w firmie:

„COLUMBUS”

Skład rowerów właśc. Jan Sobierajski Poznań ul. Wrocławska 15. Cenniki wysyłam bezpłatnie!

Za długi

mojego syna Karola Kroka nie odpowiadają ani tychże nie płacę.

Tomasz Krok, Pawłów pow. Katowice.

Oszczędzaj!

aby zapewnić sobie i swym dzieciom beztrudną przyszłość. — Oszczędności swe zanoś do

Banku Ludowego Spółka z o.o.

w Nowej Wsi, ul. Karola Miarki 21, (Własny dom) gdzie Ci zapłacą wysoki procent.

Bank załatwia wszelkie czynności bankowe jak: Inkaso weksli - Zakup i sprzedaż walut obcych, srebra i złota - Przekazy w kraju i poza granicę - Członkom udziela pożyczek.

Bank posiada zastępstwo Banku Polskiego do inkasa weksli.

Wypadanie włosów!

Rozwiązanie problemu porostu włosów

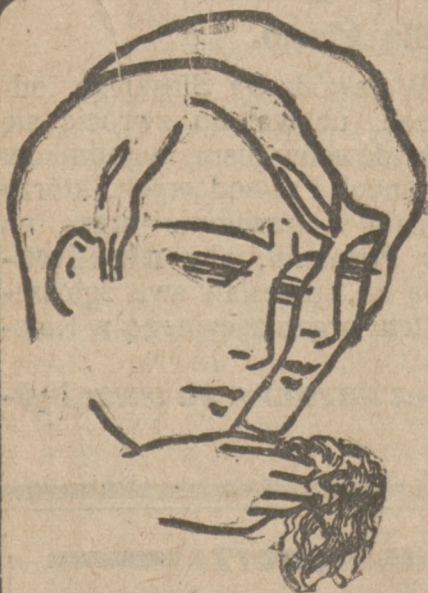
przez Dr. E. Zieglera.

Osiabienie korzonków włosowych spowodowane będzie niehygienicznym okryciem głowy, usposobieniem nerwowym, ciężką pracą, chorobą (grypa, tyfus) tworzeniem się łupieżu oraz nadmiernym odtłuszczeniem. Utracie włosów zapobiedz można przez odpowiednie pielęgnowanie głowy i włosów. Kto dopuszcza do utworzenia się łupieżu i nadmiernego odtłuszczenia, ten może być pewny, że w krótkim czasie utraci włosy i zeszpeci się łysina. Ważnym więc jest, głowę i włos pielęgnować odpowiednio do ich skomplikowanego istnienia. Na ogół wydaje się to łatwym, w rzeczywistości jest to bardzo trudne, ponieważ organizm skóry głowy jest nadzwyczaj wymagający, gdyż korzonki włosowe skazane są na wielki wysiłek, dbając o porost 75.000 do 100.000 włosów. Mając bowiem tysiąc lub rzadki porost włosów, osiągnąć można przez stosowanie „Silvikrin-kuracji włosów” w komplecie nowe uwłosienie względnie przy rzadkich włosach ponownie bujną czuprynę, oczywiście jedynie przy właściwym i dokładnym używaniu według wskazówek podanych w planie leczenia Silvikrinem zredagowany przez prof. Dr. med. Lipiawskiego.

Silvikrin (D. R. P. i patentowany prawie we wszystkich państwach kulturalnych) zawiera specyficzne pożywienie niezbędne dla korzonków włosowych do wytwarzania nowych włosów. Prof. uniw. Dr. med. Polland, radca

medycyny Dr. med. Abel, Dr. med. Princ i wielu innych lekarzy osiągnęli za pomocą leczenia Silvikrinem nawet przy zupełnym wylusieniu nader zbawienne wyniki. Z wielką radością nowinę tą przyjmie każdy, iż uzyskać można na nowo dawniejszy bujny włos. Oto środek, którym — podług orzeczeń lekarskich — rozwiązano problem porostu włosów.

Zanim wydacie grosz, prosimy skorzystać z naszej przesyłki bezpłatnej, która zawiera sprawozdania lekarskie z wyników leczenia Silvikrinem, plan leczenia Silvikrinem zredagowany przez prof. Dr. med. Lipiawskiego oraz nader pouczającą broszurę p. t. „Włosy, ich wypadanie i odrastanie”, do tego małą paczkę Silvikrin-Shampoo. Pielęgnowanie włosów preparatami Silvikrinu nie tylko utrzymuje włosy w zdrowym stanie lecz również czyni je bujnymi i pięknymi. „Silvikrin-kuracja włosów” w komplecie osiągnięto wielki postęp przyjęty z radością przez wszystkich lekarzy. Postęp ten zyskuje na wartości jeszcze więcej przez to, że nawet przy wylusieniu oraz rzadkiem owłosieniu osiągnąć można nowy porost włosów. Po nadesłaniu obok umieszczonego kuponu wysyłamy odwrotnie wymienione dziełka i próbkę.



Kupon przesyłki bezpłatnej

W kopercie zaopatrzonej w znaczek poczt. przesać do:

Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 530, Böltchergasse 23/27.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1. Sposób użycia i plan leczenia Silvikrinem zredagowany przez Prof. Dr. med. Lipiawskiego.
2. Książkę o 36 stronach p. t. „Włosy, ich wypadanie i odrastanie”.
3. Wypracowanie naukowe pierwszych powag lekarskich.
4. Bezpłatną próbkę Silvikrin-Shampoo.

Nazwisko: _____ Ulica: _____

Miejsce zam.: _____ Poczta: _____